

Adagio Cantabile – dankemost57

Był dzień
I była noc
Był świt
I znowu zmrok
Była jesień za oknem i wiatr
Powiedz wietrze kto mi ją skradł
I dlaczego już,
Już jej nie ma tu
I dlaczego znów
Jestem sam

Był dzień
I była noc
Był świt
I znowu zmrok
Szukaj wietrze bo jej tu już nie ma
Został tylko banalny schemat
Jej ostatni list
A w nim kilka słów
Że już nigdy
Nie wróci tu

Muza

Za rok
Pewnego dnia
Gdy wiatr
Za oknem grał
Ktoś zapukał do moich drzwi
Otworzyłem znalazłem list
To był od niej list
Że mnie kocha wciąż
I że wrócić chce
Do mnie znów

Oj wietrze

Dobry wietrze
Znalazłeś
Moje dziewczę
Ale po coś po świecie tak szalał
I dlaczegoś ją wietrze odnalazł
Skoro ja już jej
Już nie kocham tak
Skoro inną
Dziewczyne mam



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych